

Stanisław Łojek

*Leo Straussa utopia „Powrotu” jako antynowożytna antyutopia*

[résumé]

Zdaniem Leo Straussa zachodnia nowożytność, utraciwszy wiarę w swe zasadnicze wartości i ideały, przestaje wierzyć w samą siebie, w swój sens oraz cel. Obecny kryzys wynika, między innymi, z niemożności metafizycznego ugruntowania i uzasadnienia naszych fundamentalnych ideałów, celów oraz zasad i pozostaje w ścisłym związku ze specyficzną postawą wobec rzeczywistości – z naszym jej pojmowaniem oraz formułowanymi wobec niej oczekiwaniami. Ponieważ dla człowieka nowożytnego nie istnieje żaden punkt odniesienia, który mógłby zapewnić uniwersalną ważność jakiegokolwiek celowi czy jakiegokolwiek zasadzie, spełnieniem nowożytności są historycyzm oraz, również z historycyzmu wynikający, relatywizm. Strauss uważa, że są one spełnieniem również w tym sensie, że pojawiają się jako konieczne następstwo konstytuującego zachodnią nowożytność projektu. Projekt ten opierał się na fundamentalnym przekonaniu, iż człowiek może i powinien stać się panem natury oraz absolutnym suwerenem, i zakładał, że najważniejszym dla tegoż człowieka celem jest zbudowanie uniwersalnego społeczeństwa, w którym wolni i równi ludzie cieszą się powszechnym dobrobytem i, co za tym idzie, powszechną sprawiedliwością oraz szczęściem. Strauss zwraca uwagę, że cel ów stał się celem Zachodu dopiero w nowożytności oraz że został sformułowany w obrębie filozofii politycznej. Obserwacja ta skłania go do stwierdzenia, iż ogólny kryzys Zachodu pozostaje w ścisłym związku z kryzysem szczególnej dyscypliny filozoficznej, będącym z kolei rezultatem rewolucyjnych przemian zainicjowanych przez twórców *nowożytnej* filozofii politycznej, którzy uznali, iż budowę nowej nauki o polityce należy zacząć od zerwania z całą dotychczasową tradycją. Z powyższej diagnozy Strauss wyprowadza wniosek, że powinniśmy powrócić, że powrót jest właściwą odpowiedzią na porażkę – a być może właśnie sukces – nowożytnej utopii. Lecz aby uwiarygodnić tę z pozoru prostą receptę (która jednak, jak postaram się wykazać, okazuje się wielce złożona i oryginalna), musi udzielić odpowiedzi na bardzo istotne pytania: Czy w dzisiejszych czasach jakikolwiek powrót jest jeszcze w ogóle

możliwy? Czy nie jest tak, jak twierdzą zwolennicy idei postępu, że powrót z konieczności prowadzi do regresu? I wreszcie – dokąd, do którego z zasadniczych wątków naszego złożonego dziedzictwa powinniśmy (chcieć) wracać?